

Szermierki na Szable

Vf 307270
Xx 063738984

Biblioteka Gl. AWF w Krakowie



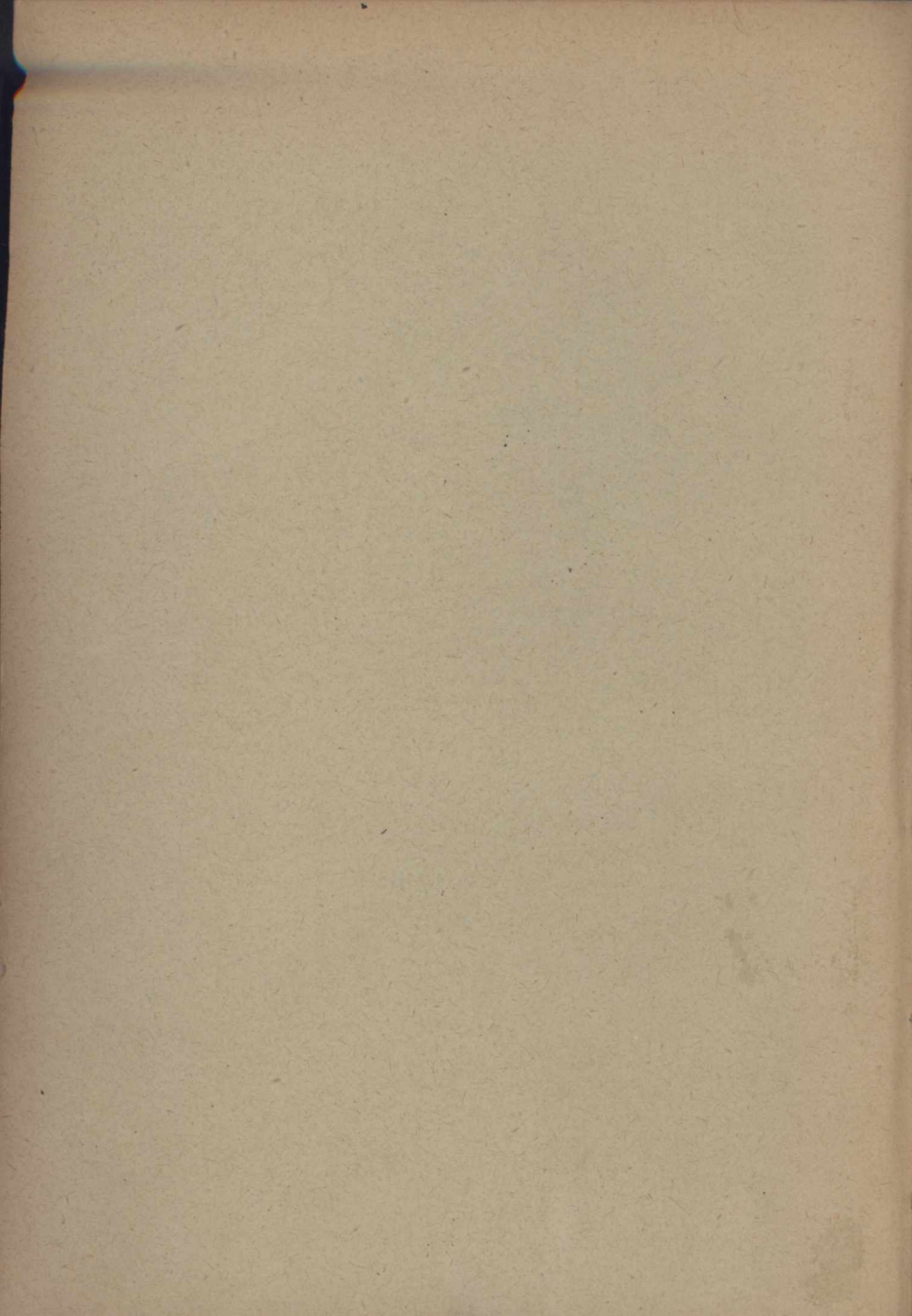
1800061851

22080

1893

400

c-506



ZWIĄZEK POLSKICH GIMNASTYCZNYCH TOWARZYSTW SOKOLICH.

KRÓTKI ZARYS
SZERMIERKI NA SZABLE

PODŁUG SYSTEMU WŁOSKIEGO.

ZESTAWIŁ

J. ŻYTNY.

WYDANIE DRUGIE, ILLUSTROWANE.



J. Żytny

WE LWOWIE.

NAKŁADEM ZWIĄZKU POLSKICH GIMN. TOW. SOKOLICH.

SKŁAD KOMISOWY W KSIĘGARNI GUBRYNOWICZA I SCHMIDTA, PLAC KAPITULNY.

Z I. Związkowej drukarni we Lwowie, ulica Lindego 1. /

1908.



A.4402



496.86

WSTĘP.

Pracę niniejszą zestawiłem w pierwszym rzędzie podług systemu włoskiego, praktykowanego z wielkim powodzeniem od szeregu lat na kursie wojskowym dla nauczycieli szermierki i gimnastyki.

Każdy system szermierki jest dobrym, ale umieć go potrzeba — najłatwiejszym zaś do wyuczenia się, jest zawsze system prosty i zrozumiały. Są to właśnie zalety, które metoda niniejsza poszczycić się może, a przyznać jej to musi każdy, kto miał sposobność bliżej ją poznać.

Pokusilem się więc tutaj o jej opisanie w nadziei, że przysłużyć się może niejednemu z kolegów szermierzy.

Wielu wyrażeń technicznych umyślnie nie spolszczyłem, bo chodzi mi o zrozumiałość, nie o słowa; zresztą, nie czuję w sobie ani powołania ani odwagi do tworzenia nowych wyrazów: pozostawiam to zdolniejszym od siebie.

W nawiasach podałem znaczenie poszczególnych wyrażeń w języku niemieckim, francuskim i włoskim; z jednej strony aby ułatwić czytelnikowi wyszukanie ich w innych podręcznikach, a z drugiej

aby usunąć możliwe wątpliwości co do znaczenia tego lub owego wyrażenia szermierczego.

Źródła, z których czerpałem, są następujące:

Das Säbelfechten, Barbasetti,
 Moderne Fechtkunst, Ristow,
 Die Fechtkunst, Hergsell,
 Scherma italiana, Gelli,
 La tecnica del duello, Gelli,
 La vera scherma italiana, N. Bruno.

Przybory do szermierki.

Nie myślę się tu zajmować opisywaniem pojedynczych przyborów; chciałbym tylko zwrócić uwagę na wybór stosownej broni. Szablą zbyt ciężką nie zdołamy wykonać subtelnych ruchów — szabla zbyt lekka bywa zarazem i zbyt giętą; najstosowniejszą będzie klina (brzeszczot) u nasady $12 \frac{m}{m}$, a u końca $7 \frac{m}{m}$ szerokości. Środek ciężkości szabli leżeć powinien w klindze $4 - 5 \frac{c}{m}$ od kosza.

Rękojeść szabli ma być takich rozmiarów, aby ją wygodnie można trzymać w dłoni.

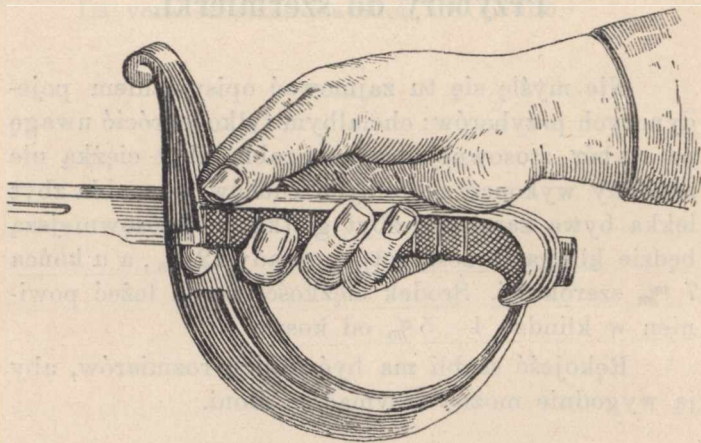
Trzymanie szabli w dłoni.

Poprawność wszystkich cięć, pchnięć, parad i wogóle wszelkich ruchów, jakie tylko szablą podczas szermierzenia wykonujemy, zależy w pierwszym rzędzie od należytego jej trzymania.

Rękojeść szabli wkładamy do prawej dłoni w ten sposób, aby jej dolna część leżała w zgięciu dłoni pod małym palcem; wyprostowanym kciukiem z jednej, a końcem wskazującego palca z drugiej strony, obejmujemy następnie rękojeść tak, aby ten ostatni

dotykał prawie wewnętrznej strony kosza. Reszta palców spoczywa wolno na rękojeści, z wyjątkiem małego palca, który ją silnie ściska.

Chwył taki, dla początkującego zrazu niewygodny, nadaje cięciom lekki i swobodny polot, a pa-



Trzymanie szabli w dłoni. (Fig. 1.)

radom możliwie największą odporność przeciw ciosom przeciwnika. Oprócz tego, wskutek takiego trzymania nabieramy łatwo poczucia pewności i zupełnego panowania nad szablą w każdej pozycji i podczas każdego ruchu. (*Muskelsinn, Fingerfühlung, doigtée, pasteggio*).

Postawa zasadna.

Prawy bok ku przeciwnikowi, ciało w równowadze, pięty zwarte; stopy tworzą ze sobą kąt prosty, prawa ku przeciwnikowi; kolana wyprężone, barki wstecz cofnięte, głowa w górę wzniesiona. Wolno opuszczone i wyprostowane prawe ramię trzyma szablę, ostrzem w prawo zwróconą w ten sposób, aby koniec jej znajdował się kilka centymetrów powyż ziemi; lewe ramię zwisa wolno.

Z tej postawy wykonujemy: powitanie (*Be-grüssung, salut, saluto*), wznosząc prawe ramię w kierunku przeciwnika do poziomu, wskutek czego szabla, przedbark i bark jedną tworzą linię. Ostrze w prawo.

a) Powitanie przeciwnika.

Z pozycji powyższej uginamy ramię w łokciu i wnosimy szablę do pionu, zwracając ją równocześnie ostrzem w lewo; prostując następnie ramię do przodu, przenosimy i szablę (ostrzem w lewo zwróconą) do jednej linii z barkiem, okazując ją niejako przeciwnikowi.

b) Powitanie obecnych po lewej stronie.

Ramię uginamy i prostujemy jak wyżej, jednak w kierunku obecnych po lewej stronie.

c) Powitanie obecnych po prawej stronie.

Podobnie, jak wyżej, prostując jednak ramię w kierunku obecnych po prawej stronie, zwracamy i szablę ostrzem w prawo.

Po powitaniu przybieramy postawę zasadną (szabla w dół) i ubieramy maskę, pomagając sobie przy tem o ile możności tylko lewą ręką.

Postawa szermiercza.

Wykonujemy ją z postawy zasadnej w dwóch tempach (taktach):

1. Wznosimy prawe ramię do poziomu, zwracając szablę ostrzem w prawo; lewą rękę chowamy za pas z tyłu.

2. Zginając nogi w kolanach, stawiamy prawą stopę na odległość dwóch własnych stóp ($\frac{4}{10}$ własnej wysokości) w kierunku przeciwnika.

Lewe kolano znajduje się teraz prostopadłe nad lewą nogą, prawe zaś prostopadłe nad prawą piętą. Barki w równej wysokości, krzyże naturalnie wygięte. Ciężar ciała leży nad środkiem linii, łączącej obie pięty t. j. spoczywa równomiernie na obu stopach (piętach).

Prawe ramię przybiera niżej opisaną pozycję tercy lub sekundy.

Obydwie pięty tworzyć powinny z piętami przeciwnika linię prostą, którą nazywamy linią szermierczą lub bojową (*Gefechtslinie, ligne, linea direttrice*, albo *linea d'offesa*), a płaszczyznę pionową na tej linii pomyślaną, płaszczyzną szermierczą.

Pozycje ramienia.

1. Pozycja tercy (*Terz, tierce, terza*): ramię w łokciu lekko ugięte, łokieć w prawo i w dół, a szabla ostrzem w prawo i nieco w górę zwrócona, koniec jej ku oczom przeciwnika.

2. Pozycja sekundy (*Seconde, seconda*): ramię wyprostowane, koniec szabli ku lewemu biodru prze-

ciwnika skierowany, ostrze jej w prawo i w górę zwrócone. Szabla, pięść i bark tworzą jedną linię. (Fig. 2.)

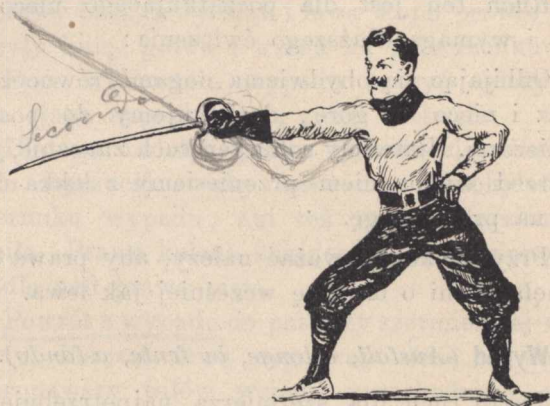


Fig. 2.

Krok wprzód.

(*Schritt vorwärts, marcher, passo avanti*).

Nie przenosząc ciężaru ciała z jednej nogi na drugą, stawiamy prawą stopę mniej więcej na odległość jednej stopy naprzód, poczem lewa o ten sam stopień za nią pomyka.

Przy tym ruchu baczyć należy, aby prawa stopa piętą naprzód ziemi dotknęła, lewa z góry o ziemię uderzyła (nie suwać!) a kolana pozostały rozwarte.

Krok wstecz.

(*Schritt rückwärts, rompre, passo indietro*).

Z postawy szermierczej stawiamy lewą nogę wstecz na odległość jednej stopy, poczem cofamy prawą, przybierając znowu postawę szermierczą.

Skok wstecz.

(*Sprung rückwärts, saut en arrière, saldo indietro*).

Ruch ten jest dla początkującego nieco trudnym i wymaga dłuższego ćwiczenia:

Odbijając się obydwoma nogami równocześnie wstecz i nieco w górę, doskakujemy do postawy szermierczej. Ułatwimy sobie ten ruch znacznie, jeżeli tuż przed wykonaniem przeniesiemy z lekka ciężar ciała na prawą nogę.

Przy doskoku uważać należy, aby prawa stopa dotknęła ziemi o chwilę wcześniej jak lewa.

Wypad (*Ausfall, allonge, la fente, a-fondo*).

Jestto ruch dla szermierza najpotrzebniejszy; ćwiczyć go też nigdy nie można zanadto. (Fig. 3.).

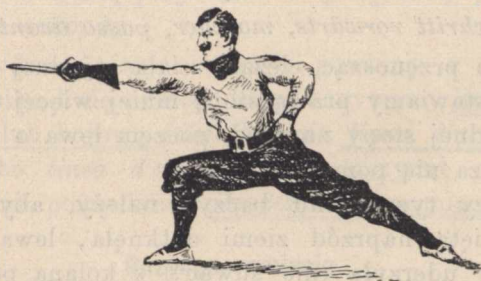


Fig. 3.

Przyciskając lewą stopę silnie do ziemi, prostujemy obydwie nogi w kolanach i stawiamy prawą stopę o taką odległość naprzód, aby przedudzie z udem stanowiło kąt rozwarty- (115°) .

Lewa noga jest teraz wyprężona, lewa stopa spoczywa całą szerokością na ziemi, tułów ściśle w płaszczyźnie zaczepnej, o tyle naprzód pochylony, aby prawy bark, lewy kłęb i lewa stopa prawie jedną tworzyły linię; głowa i wzrok ku przeciwnikowi.

Przy wykonaniu wypadu baczyć należy, aby prawa stopa naprzód piętą ziemi dotknęła.

Dlatego należy prawe przedudzie silnie do przodu wyrzucić — aby lewa nie przechylała się w kierunku wypadu, ani też na chwilę ziemi nie opuściła. Prawe kolano znajdować się powinno prostopadle nad prawą piętą.

Powrót z wypadu do postawy szermierczej wykonujemy, kurcząc lewą nogę raptownie w kolanie, a szarpnąwszy tułów wstecz, przechodzimy prawą do postawy szermierczej (nie odbijać się prawą!).

Początkowo ćwiczymy wypad i powrót do postawy w dwóch taktach; dopiero gdy po dłuższym ćwiczeniu nabędziemy należytej wprawy, starajmy się wykonać wypad a bezpośrednio po nim powrót do postawy, prawie jednym ciągiem.

Na miejscu tu będzie uwaga, że powrót do postawy odbywa się pod osłoną parady tj. szermierz wykonuje w wypadzie odpowiednią paradę, a następnie dopiero powstaje.

Podwójny wypad.

(*Doppelter Ausfall, reprise, radoppio*).

Wykonujemy go z wypadu w ten sposób, że kurcząc lewą nogę w kolanie, stawiamy lewą stopę w stosowną odległość naprzód, a następnie wypadamy prawą powtórnie.

Pattinato (*marchez forcé*).

Jest krokiem wprzód i wypadem wykonanym jednak w ten sposób, że robiąc krok wprzód, uderzamy lewą stopą silnie o ziemię (wtłaczając ją niejako), a prostując równocześnie i raptownie lewe kolano, wypadamy prawą do przodu. Przytem zachowamy rytm następujący: $\cup \cup$ tj. prawa, lewa, prawa stopa.

Ballestra.

Różni się od poprzedniego tem, że zamiast kroku wprzód, używamy skoku wprzód, przyczem prawe przedudzie jak najdalej do przodu wyrzucamy. Przez silne uderzenie prawej stopy o ziemię w wypadzie, posuwamy się mimowoli o stopę lub więcej naprzód. Rytm $\cup \cup$ tj. prawa, prawa.

Ruchu tego używamy rzadko i to tylko wtedy, jeżeli chodzi o niespodziane trafienie (*Überraschung*) przeciwnika, znajdującego się w odstępnie dalekim, pojedynczym cięciem (pchnięciem), lub co najwyżej pojedynczą fintą.

Wymachy, wywijania.

(*Säbelschwingungen, moulinets, molinelli*).

Są to ruchy ramienia z szablą w dłoni, a celem ich jest wzmocnienie mięśni ramienia i przyzwyczajenie początkującego szermierza do prawidłowego wymierzania pojedynczych cięć; dla każdego zaś szermierza są środkiem do doskonalenia się we władaniu bronią.

Rozróżniamy pięć głównych wywijań (wymachów):

1. Wymach w kierunku głowy przeciwnika z góry.
2. Wymach w kierunku głowy (szyi) przeciwnika z lewej (wewnętrznej).
3. Wymach w kierunku piersi (brzucha) przeciwnika.
4. Wymach w kierunku prawego boku przeciwnika.
5. Wymach w kierunku głowy (szyi) przeciwnika z prawej strony (zewnątrznej).

Podczas wykonywania każdego wymachu nie powinno się zginać ręki w przegubie, lecz przeciwnie trzymać ją zupełnie sztywnie, pomagając sobie li tylko przedbarkiem, przyczem bark przez cały czas wywijania nieruchomo i poziomo wytrzymać należy.

Wymach w kierunku głowy z góry.

(Schwingung auf den Kopf, molinello di testa).

Początkowo wykonujemy ruch ten w 3 tempach (taktach) i tak:

1. Wznosimy ramię do poziomu, zwracając szablę ostrzem w górę i w prawo.
2. Obniżając koniec szabli, opisujemy nim łuk w dół wypukłony, przechodzący tuż mimo własnego kolana lewego a następnie boku, przyczem i łokieć w górę wznosimy.
3. Przyspieszając chyżości ruchu, prostujemy ramię do poziomu tak, aby ostrze szabli w dół było zwrócone i trafiło w danym wypadku głowę przeciwnika.

Wymach w kierunku głowy (szyi) z lewej strony.

(Schwingung auf das Gesicht innen, molinello di figura interna).

Ruch ten różni się od poprzedniego tem tylko, że w ostatniej chwili nadajemy cięciu skośny kierunek, trafiając przeciwnika w lewy policzek (szyję).

Wymach w kierunku piersi (brzucha).

(Schwingung auf die Brust oder Bauch, molinello di petto o pancia).

1. Ramię w poziomie, jak wyżej.

2. Zginając je w łokciu, wznosimy szablę do do pionu a następnie w tył do poziomu, łokieć ku przeciwnikowi, ostrze w prawo.

3. Uginając krzyżów i nie upuszczając łokcia, prostujemy ramię do przodu, starając się trafić przeciwnika w pierś (brzuch).

W miarę postępującej sprawności, wykonujemy to cięcie (wymach) łukiem coraz niższym, ile możliwości w kierunku przekątnej łączącej lewe biodro przeciwnika z prawym barkiem.

Wymach w bok.

(Schwingung auf die Flanke, molinello di fianco).

Z pozycji 1. podnosimy szablę w górę, wymierzając łukiem wstecznym, przechodzącym mimo własnego lewego barku a następnie kolana, skośne cięcie w prawy bok przeciwnika. Ostrze szabli jest przytem w prawo i w górę zwrócone tj. dokładnie w kierunku cięcia (wymachu).

Wymach w głowę (szyję) z prawej strony.

(Schwingung auf das Gesicht aussen, molinello di figura esterna).

Z pozycyi 1. cofamy szablę do siebie, ku lewemu barkowi, poczem prostując ramię, wykonujemy cięcie poziome, trafiając w danym razie przeciwnika w prawy policzek (szyję).

Jeżeli początkujący nabierze w tych ruchach należytej wprawy, niech się stara każdy wymach w jednym wykonać tempie, bacząc na to, aby szabla ani na chwilę nie wyszła z wyznaczonej drogi, ani też nie ślizgała się w dłoni.

Im bardziej ostrze zbliża się do celu, tem większej chyżości nabyć musi cięcie, tak, że chyżość i energia całego ruchu koncentrują się w punkcie, w który uderzamy, przyczem i palce w tej chwili silniej rękojeść ścisnąć muszą.

Ćwiczenia te są podstawą niniejszego systemu szermierki, bo wywijania czyli wymachy nie są niczem innym, jak cięciem a zarazem i paradą i przeciwnie, cięcia i parady są przekształconymi wymachami; im więc dłużej i dokładniej ćwiczyć je będziemy, tem większą odniesiemy korzyść, ułatwiając sobie tem samem dalszą naukę.

Początkowo ćwiczymy powyższe wymachy w postawie zasadnej, następnie w postawie szermierczej a nareszcie łącznie z wypadem.

Po każdym wymachu cofamy koniec szabli wstecz i w górę, ruchem przeciwnym, jak wskazówka

na zegarze, wracając wymachem w prawy bok do pozycji sekundy (kwinty, tercy lub primy). Wyjątek stanowi cięcie w pierś; w tym wypadku, jeżeli nie natrafiliśmy po drodze na klingę przeciwnika, wracamy do tercy (kwinty) w kierunku wskazówki na zegarze.

Cięcia.

Rozróżniamy dwojakie cięcia: wymachowe i krótkie.

Cięcie wymachowe.

(*Geschwungener Hieb, Sciabolata di molinello*).

Wykonujemy je, jak sama nazwa wskazuje, wymachem, i tak: cięcie w głowę, wymachem w głowę; cięcie w pierś, wymachem w pierś i t. d. Cięć tych używamy zazwyczaj wtedy, jeżeli chodzi o równoczesne obejście (ominięcie) końca nieprzyjacielskiej szabli.

Do cięć wymachowych zaliczyć trzeba i cięcie tylcem (*Hieb mit der Rückschneide*), którego jednak początkującym nie zalecam, gdyż przyzwyczailiby się przez to do zginania ręki w przegubie, co sprzeciwia się zasadom niniejszego systemu.

Cięcie krótkie.

(*Kurzer Hieb, Sciabolata dritta albo diritta*).

Polegają one na błyskawicznym wyprostowaniu ramienia, przyczem koniec szabli przebiega jak najkrótszą drogą do punktu, w który uderzamy; w miarę jak prostujemy ramię, zwracamy też i szablę ostrzem

stosownie do cięcia. Wypad następuje dopiero po wyprostowaniu ramienia.

Porządek, w jakim przytem pojedyncze ruchy po sobie następować powinny, jest następujący:

1. Prostowanie ramienia i lekkie pochylenie tułowia do przodu.

2. Zwrócenie ostrza.

3. Wypad.

Wskutek pilnego ćwiczenia tych cięć nabrać możemy takiej pewności i szybkości w ich wykonaniu, że odbicie takiego cięcia staje się prawie niemożliwością.

Po wykonaniu każdego cięcia znaleźć się ma pięść w wysokości prawego barku i nieco na prawo.

Pchnięcie (*Stich*, *puntata*).

Pchnięciem nazywamy cios zadany przeciwnikowi końcem szabli w kierunku jej długości.

Rozróżniamy trzy rodzaje pchnięcia: pchnięcie proste, kawacyę i filo.

Pchnięcie proste (*gerader Stoss*, *coupdroit*, *botta dritta*) powstaje, jeżeli koniec szabli przebiega podczas pchnięcia linię prostą; jeżeli jednak, zanim pchnięcie wykonamy, ominąć musimy klingę lub ramię przeciwnika, wtedy powstaje **kawacya** (*Wechselstoss*, *degagement*, *cavazione*).

Filo (*Stoss mit Oposition*, *coulé*) powstaje, jeżeli pchnięcie wykonamy w związku z klingą przeciwnika, wywierając na nią pewien nacisk.

Podczas każdego pchnięcia znajduje się ramię w pozycji sekundy t. j. ręka grzbietem do góry, ostrze w prawo zwrócone. Po pchnięciu ma być klinga



w górę i nieco w lewo wygięta i tworzyć z pięścią i barkiem linię prostą.

Parada (*Parade, parata*).

Paradą nazywamy podstawienie szabli pod cios przeciwnika w celu jego odparcia (odbicia). Rozróżniamy trzy rodzaje parad, zależnie od sposobu ich wykonania t. j. parady pojedyncze, śrubowe i okrężne i wykonywać je możemy albo w miejscu, odpieirając atak przeciwnika, albo w wypadzie, odbijając jego ripostę.

Parady pojedyncze.

(*Einfache Paraden, Oppositions-Paraden, parade d'opposition, parate semplici, parate d'appoggio o tasto*).



Fig. 11.

1. Prima (fig. 11.).

Z pozycyi sekondy, opisanej wyżej, zwracamy szablę ostrzem w lewo i przenosimy ją na lewo, ukośnie do przodu. Pięść znajduje się mniej więcej w równej wysokości z brodą i w linii własnego lewego profilu, koniec szabli na lewo od prawego kolana przeciwnika.

Primą zasłaniamy się od cięcia (pchnięcia) w pierś, brzuch lub szyję z lewej strony.

2. Sekonda.

Podobnie jak pozycja sekundy, koniec szabli jednak skierowany jest na prawo od lewego kłębu przeciwnika (p. fig. 2.)



Fig. 12.

3. Terca (fig. 12.).

Z pozycji sekundy wznosimy koniec szabli do wysokości oczu, przyczem i ramię w łokciu z lekka uginamy; koniec szabli znajduje się nieco poza profilem przeciwnika a ostrze szabli w prawo i w górę zwrócone.

Tej parady używamy przeciw cięciu padającemu na ramię lub szyję z prawej strony.

4. Kwarta.

Z pozycji sekundy podnosimy koniec szabli, zwracając ją równocześnie ostrzem w lewo a prze-

sunawszy następnie pięść i koniec szabli w lewo, wykonaliśmy paradę kwarty.

Koniec szabli poza profilem i powyż prawego ramienia przeciwnika, szabla ukośnie w górę i ku przodowi, pięść w wysokości lewej piersi i w linii własnego lewego profilu. Ramię w łokciu lekko ugięte.

Tą paradą zasłaniamy lewą stronę głowy, szyi i piersi (zależnie od wysokości pięści).

5. Kwinta (fig. 13.).

Z sekundy podnosimy szablę wyprostowanym (lecz nie wyprężonym) ramieniem tak wysoko, aby pięść znalazła się na prawo i powyż własnej głowy a koniec szabli nieco wyżej od pięści, na lewo i powyż głowy przeciwnika. Ostrze szabli jest w górę zwrócone, ramię wyprostowane. (Parada ta podobną jest do „wysokiej tercy“ francuskiego systemu — tylko że jest w lewo przesuniętą). Kryje głowę i górną część ramienia.

6. Seksta (fig. 14.).

Z pozycji sekundy wznosimy koniec szabli a skręcając przedbark do siebie, zwracamy szablę końcem ukośnie ku przodowi a ostrzem w górę. Pięść znajduje się na lewo i powyż własnej głowy.

Kryje podobnie jak kwinta.



Fig. 13.

7. Niska terca (fig. 15).

Wykonujemy ją najłatwiej z kwinty lub tercy opuszczając pięść tak nisko, aby dotykała prawie prawego uda; koniec szabli w prawo i w górę, ostrze w prawo i w dół. Chroni prawy bok podobnie jak sekonda.



Fig. 14.



Fig. 15.

8. Niska kwarta (fig. 16).

Podobna do kwarty z tą różnicą, że pięść znajduje się tu niżej (zależnie od cięcia) i przed środkiem ciała, ile możliwości w płaszczyźnie szermierczej (w tym wypadku nazywają ją też „Septimą“) a koniec szabli na lewo i ku przodowi.

Kryje pierś (brzuch) przed cięciem z dołu.

Parady powyżej opisane zmieniają swe położenie zależnie od cięcia, które odbić mają.

Warunkiem każdej parady jest bowiem przedstawienie pod cięcie silnej części klingi (*Klingenstärke, le fort, forte*), t. j. tej części, która się znajduje bliżej kosza.



Fig. 16.

Na przykład: primą nie wstrzymamy zupełnie cięcia, wymierzonego w brzuch z dołu, jeżeli pozostawimy pięść w wysokości brody; kwinta nie wstrzyma cięcia, wymierzonego w lewy policzek, jeżeli koniec szabli pozostawimy na lewo i powyż nieprzyjacielskiej głowy. W podobnych wypadkach musimy więc i pięść, względnie koniec szabli przesunąć odpowiednio do cięcia.

W zasadzie wykonujemy parady o ramieniu wprostowanym; jeżeli jednak odstęp jest za bliskim, wtedy musimy też i ramię zgiąć w łokciu, bo inaczej zderzylibyśmy się koszami, co nie tylko nie należy do przyjemności, ale co gorsza, utrudnia nam wykonanie riposty.

Sekonda, kwinta i prima są paradami prawidłowymi, t. j. na nich opiera się cały niniejszy system szermierki. Inne parady t. j. kwarta, terca i seksta (względnie septima) są paradami przy-

musowemi (*Nothparaden*), to znaczy, że używamy ich tylko wtedy, jeżeli odstęp za bliski nie dozwala nam wykonania parad prawidłowych.

Parady śrubowe.

(*Cedierungsparaden, en cédant, p. di ceduta*).

Rzeczywistemi paradami śrubowemi są właściwie tylko prima i kwarta (niska), powstała z tercy, względnie ze sekundy pod naciskiem klingi przeciwnika (filo).

1. Przykład: A. w tercy, koniec szabli ku oczom B.

B. wykonuje filo.

A. ulegając naciskowi, przesuwa koniec szabli w dół do środka, przybierając mimowoli pozycję primy. Pięść opisuje podczas tego ruchu łuk w górę wypuklony.

2. Przykład: A. w sekundzie, koniec szabli ku prawemu biodru B.

B. filo.

A. skręca przedbark do siebie, nie tracąc związku z klingą B., a podncsząc równocześnie koniec szabli w górę i przesuując pięść na lewo, przybiera mimowoli pozycję niskiej kwarty.

Pięść opisuje przytem łuk w dół wypuklony.

Parady okrężne.

(*Contreparaden, parate di contro*).

Używamy ich zwykle przeciwko kawacyom albo aby przerwać fintowanie przeciwnikowi, a wykonujemy je w ten sposób, że końcem szabli zataczamy koło poniżej (z tercy i kwarty) lub powyżej (z primy, sekundy i kwinty) klingi przeciwnika.

Parady półokrężne.

(*Halbcontreparaden, demicontré p., parate di mezzocontro*).

Co do sposobu wykonania, podobne są one do parad okrężnych, są jednak o tyle od tych praktyczniejsze, że do wykonania wymagają tylko połowy tego czasu (drogi) co one.

Są to przejścia: z sekundy do kwarty; z kwarty do seksty; z tercy do primy; dalej po wypadzie na kwintę przeciwnika przechód do primy lub kwinty; po wypadzie na tercę przechód do primy; po wypadzie na sekundę do kwarty albo seksty; nareszcie po wypadzie na primę przechód do tercy, kwinty lub sekundy.

Podaję tu sposób, w jaki przejście z jednej parady do drugiej (ograniczyć się tu musimy na primę, sekundę i kwintę) wypad i powrót do postawy szermierczej ćwiczyć należy.

3. Przykład: A. wypada z cięciem wymachem w głowę z góry.

B. odiera je z dowolnej pozycji kwintą i zaznacza w powolnem tempie cięcie wymachem w pierś a następnie w głowę (t. j. „zaznacza“, bo nie chodzi tu o trafienie przeciwnika, ale o prawidłowe wykonanie wymachu ze strony B. a parad ze strony A), A. podstawia w wypadzie primę wymachem w bok, a wstaje z kwintą (również wymachem w bok).
Fig. 4.

4. Przykład: A. wypada z cięciem w pierś.

B. z pozycji kwinty podstawia primę i zaznacza cięcie wymachem w głowę a następnie w prawy bok.

Przejście z jednej parady
do drugiej.

- K. koniec szabli w kwincie,
P. " " " " primie,
S. " " " " sekundzie,
A-B. wysokość szermierza.

Figura punktowana przedstawia
przecinownika.

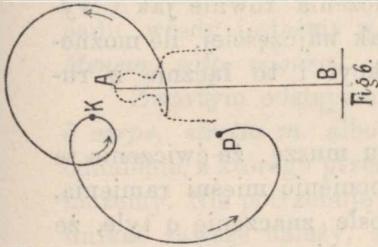


Fig. 6.

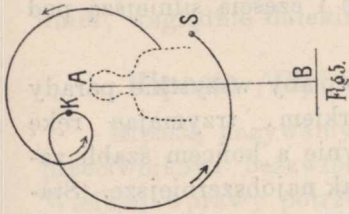


Fig. 5.

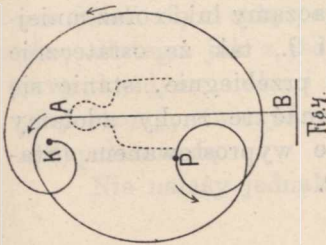


Fig. 4.

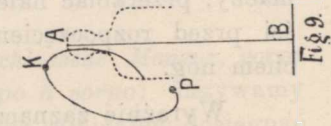


Fig. 9.

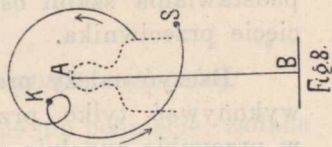


Fig. 8.

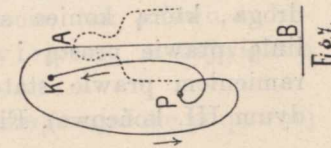


Fig. 7.

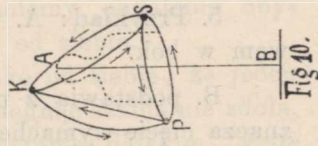


Fig. 10.

A. podstawia w wypadzie kwintę (wymachem w bok) a wstaje z sekondą (wymachem w bok). Fig. 5.

5. Przykład: A. wypada z cięciem wymachem w bok.

B. podstawia z pozycji kwinty sekondę i zaznacza cięcie wymachem w głowę a następnie w pierś.

A. podstawia w wypadzie kwintę (wymachem w bok) a wstaje z primą (wymachem w bok). Fig. 6. i t. p.

Podobnie ułożone ćwiczenia równie jak i wymachy, przerabiać należy jak najczęściej, ile możliwości przed rozpoczęciem lekcyi i to łącznie z ruchem nóg.

Wyraźnie zaznaczyć tu muszę, że ćwiczenia te mają na celu jedynie wzmocnienie mięśni ramienia, a dla praktyki mają doniosłe znaczenie o tyle, że przyzwyczajają młodego szermierza do starannego podstawiania szabli ostrzem i częścią silniejszą pod cięcie przeciwnika.

Baczyć należy przytem, aby wszystkie parady wykonywać tylko przedbarkiem, trzymając rękę w przegubie zupełnie sztywnie a końcem szabli zakreślać w początkach łuki jak najobszerniejsze. (Stadyum I.).

W miarę postępów zataczamy łuki coraz mniejsze (stadyum II.) fig. 7., 8. i 9., tak że ostatecznie droga, którą koniec szabli przebiegnie, stanie się linią prawie prostą i wykonać te ruchy zdołamy ramieniem prawie statecznie wyprostowanym. (Stadyum III. końcowe). Fig. 10.

Odstęp (*Mensur, mesure, misura*).

Pod tem mianem rozumiemy oddalenie obydwóch walczących szermierzy od siebie.

Jeżeli stoją oni tak daleko od siebie, że jeden drugiego, pomimo wypadu dosięgnąć szablą nie zdoła, wtedy znajdują się oni w odstępie dalekim (*weite Mensur, fuori misura*); jeżeli wypadłszy dosięgnąć zdołamy przeciwnika, wtedy znajdujemy się w odstępie średnim (*mittlere, normale Mensur, giusta misura*); jeżeli nakoniec przeciwnika trafić możemy i bez wypadu, wtedy jesteśmy w odstępie bliskim (*nahe, enge Mensur, sotto misura*).

Zwartym odstępem (*geschlossene Mensur, corps à corps, stretta m.* albo *corpo a corpo*) nazywamy oddalenie, z którego przeciwnika ramieniem dosięgnąć możemy. Nie potrzebuję dodawać, że takiego odstępu unikać zawsze należy, starając się przy każdej sposobności o utrzymanie przeciwnika w odstępie średnim, względnie dalekim.

Riposta (*Riposte, riposte, risposta*).

Ripostą nazywamy cięcie lub pchnięcie, zadane przeciwnikowi bezzwłocznie po odbiciu jego ciosu. Wielkiej wprawy potrzeba już, aby po energicznym własnym ataku odeprzeć ripostę przeciwnika, zwłaszcza jeżeli się z całą pewnością liczyło na jego udanie; dlatego jak z jednej strony pamiętać trzeba przy każdym ataku i odwrocie, tak znowu z drugiej strony, ćwiczyć należy riposty z największą skrupulatnością.

Nie należy jednak przyzwyczajać się po pewnej

paradzie do jednej i tej samej riposty (*Lieblingsriposte, Favoritriposte*), gdyż w tym wypadku przeciwnik umyślnie ją wywoła, aby ją tem snadniej odbić i zadać kontraripostę; przeciwnie, starać się trzeba odmieńać je, a wtedy riposta taka należycie wykonana, stanie się prawie niemożliwą do odbicia.

Rozróżniamy riposty pojedyncze i fintowane.

Riposta pojedyncza.

(*Einfache Riposte; riposte tac au tac, r. semplice*).

Jestto raz, zadany przeciwnikowi po odbiciu jego ciosu jednym ruchem ramienia.

Po primie ripostujemy:

Cięcie w głowę z góry wymachem,

„ „ z prawej „

„ „ z lewej „

„ w pierś, „

„ krótkie w bok.

Pchnięcie spodem.

Po sekondzie:

Filo spodem.

Kawacę powyż.

Cięcie krótkie w głowę z prawej strony.

„ wymachowe w głowę z góry.

Po tercy:

Filo powyż.

Kawacę poniż.

Cięcie krótkie w bok.

„ „ w głowę (po ominięciu klingi przeciwnika powyż t. zw. *coupé, cavazione angolata, tagliata*).

Cięcie wymachem w pierś (w brzuch).

Po kwarcie, niskiej kwarcie, septimie:

Cięcie wymachem w bok.

„ krótkie w głowę z prawej.

„ „ „ z góry.

„ „ „ z lewej.

„ „ w pierś (brzuch).

Po kwincie:

Cięcie krótkie w bok.

„ wymachem w głowę z lewej.

„ „ w pierś (brzuch).

Pchnięcie spodem.

Po sekscie:

Cięcie wymachem w bok.

„ krótkie w głowę z lewej.

„ „ w pierś (brzuch).

Po niskiej tercy:

Filo powyż.

Pchnięcie poniż.

Cięcie krótkie w głowę z góry, z lewej, z prawej.

„ wymachem w pierś (brzuch).

„ krótkie w prawy bok.

Każdą ripostę pojedynczą wykonujemy bez wypadu (z miejsca), jednym energicznym ruchem ramienia tak szybko, aby trafić przeciwnika, nim się z wypadu podźwignąć zdoła.

Riposty fintowane.

(*Fintriposte, risposta con la finta, albo colla finta*).

Używamy ich tylko wtedy, jeżeli zmiarkowaliśmy, że przeciwnik „wychodzi na kontraripostę“.

to znaczy, że naciera umyślnie w tym celu, aby naszą ripostę wywołać, odbić ją i zadać kontraripostę.

Riposta fintowana staje się często przyczyną cięć obopólnych (*coup fourré*), dlatego też stosowniejszym będzie w tym wypadku użycie riposty pojedynczej, ale takiej, której się przeciwnik najmniej spodziewa np. po tercy cięć w głowę z prawej, po sekundzie cięć w bok, po kwincie cięć w ramię z prawej i t. p.

Usunięcie klingi przeciwnika albo atak na klingę.

(*Angriff auf die Klinge, attaque á l'épée, tocco*).

Jeżeli przeciwnik trzyma szablę w pozycji utrudniającej nam atak bezpośredni, skierowawszy koniec szabli ku nam, albo też podejrzujemy go o zamiar jakiejś akcji w tempo (podcięcie lub arêt) wtedy wykonujemy „atak na klingę“; w pierwszym wypadku, aby usunąć klingę w sposób mniej lub więcej gwałtowny i utorować sobie niejako drogę do ataku, w drugim, aby uniemożliwić przeciwnikowi „akcję w tempo“.

Rozróżniamy tu dwa sposoby: *battuté* i *deviamento*. (Zaliczyć tu można i *filo*, o którym mówiliśmy wyżej).

Battuta (*Eisenschlag, battement, tocco, sforzo, battuta*).

Wykonuje się, uderzając własną klingą po klingie przeciwnika, a punktem, który zwykle ostrzem, rzadziej tyłcem trafić należy, jest środek nieprzyjacielskiej klingi.

Po battucie tniemy bezwłocznie krótko w najbliższe otwarte miejsce, albo wykonujemy fintę.

Najskuteczniejszą bywa battuta wykonana w kierunku grzbietu ręki ku dłoni przeciwnika; takie uderzenie pociągnąć może za sobą wytrącenie nieprzyjacielskiej szabli z dłoni, a wtedy nazywa się to rozbrojeniem (*Entwaffnung, desarment, disarmo*).

Deviamento względnie trasporto (*croisé*).

Wykonujemy je na sekondzie, tercy lub kwincie przeciwnika w ten sposób, że naciskając silnie i statecznie na jego klingę posuwamy równocześnie koniec własnej szabli naprzód; w miarę posuwania szabli do przodu wzmagamy i nacisk na nieprzyjacielską klingę, gniotąc ją niejako, poczem wykonujemy cięcie (pchnięcie) lub fintę.

* * *

Battuty i deviamenta dzielimy na pojedyncze i okrężne; w pierwszym wypadku przebiega nasza klinga linię prostą nim trafi na żelazo przeciwnika; jeżeli jednak opisujemy końcem szabli koło lub półkoło zanim nieprzyjacielską klingę spotkamy, wtedy nazywamy to battutą okrężną, względnie deviamentem okrężnem.

Pomijając specjalny cel w jakim wykonujemy ataki na klingę, są one znakomitym środkiem do wzmocnienia ramienia i do pozyskania należytej władzy nad szablą.

Finta (cios złudny).

Fintą nazywamy każdy ruch własnej klingi, zmuszający przeciwnika do pewnej parady a wyko-

nany umyślnie w tym celu, aby wyzyskując tę chwilę zadać mu cios w miejsce otwarte.

Finty używamy wtedy, jeżeli przekonaliśmy się, że pojedynczym ciosem trafić przeciwnika nie zdołamy.

Samo wskazanie ciosu nie jest jeszcze fintą, gdyż np. w dalekim odstepie trudno będzie zmusić szermierza do jakiejś parady, jeżeli cięcie (pchnięcie) tylko wskażemy; a jeżeli nam się to uda, to przypisać to tylko musimy jego niedoświadczeniu lub nerwowości, albo też pewni być możemy, że pod tem ustępstwem kryje się jakaś zasadzka.

Z tego wynika, że fintę wykonać się powinno w odstepie średnim; znajdując się jednak w odstepie dalekim posuwamy się z fintą, aż do odstepu średniego i stąd dopiero wykonujemy właściwy atak tj. fintę drugą lub cięcie (pchnięcie) końcowe.

Każda finta odpowiadać musi następującym warunkom:

1. musi być należycie przygotowaną t. j. musimy trafić przeciwnika raz lub kilka razy ciosem pojedynczym, zanim fintę tego ciosu wykonamy.
2. musi posiadać znamiona rzeczywistego ciosu i
3. szybkość jej stosować się musi do szybkości parady przeciwnika.

Finty dzielimy na pojedyncze i podwójne.

Finta pojedyncza.

(Einfache Finte, une deux, f. semplice).

Składa się z dwóch ruchów t. j. z finty samej i właściwego (końcowego) ciosu.

W praktyce wykonujemy fintę pojedynczą

równocześnie z wypadem; początkujący jednak niech sobie rozdzieli całą czynność i tak: w odstępie średnim;

1. wykonując fintę uderzamy lekko prawą nogą o ziemię, potęgując w ten sposób wrażenie, przy czem tułów z lekka wprzód pochylamy (w kłębach, nie w kolanie!), następnie 2. wypadamy z cięciem (pchnięciem), ominąwszy klingę lub ramię przeciwnika.

Do fintowania nadają się najlepiej pchnięcia, bo jak z jednej strony nie odsłaniają zbyt znacznie ramienia, tak z drugiej wywołują większe wrażenie na przeciwniku niż cięcie. Każdą fintę poprzedzać może battuta lub deviamento.

Cięcie wymachowe jako finta.

6. Przykład: A. w sekundzie w związku z klingą B. (tj. szable krzyżują się).

B. fintuje cięcie wymachem w głowę.

A. podstawia kwintę.

B. unikając spotkania z klingą przeciwnika, cofa koniec szabli do tyłu (do siebie) i wymierza 1. cięcie w pierś, albo 2. w prawy bok, albo 3. pchnięcie poniż.

(A. parować może ad 1. primą, ad 2. sekundą, ad 3. sekundą lub kwartą).

7. Przykład: A. w tercy.

B. fintuje cięcie wymachem w pierś.

A. prima.

B. 1. krótkie cięcie w ramię z góry albo 2. cięcie w głowę, lub 3. wymachem w prawy bok, albo 4. pchnięcie poniż.

(A. parować może ad 1. niską kwintą, lub tercą (koniec szabli opisuje wtedy łuk w górę wypuklony), ad 2. kwintą, ad 3. sekundą lub niską tercą, ad 4. sekundą).

8. Przykład. A. kwinta.

B. z tercy fintuje cięcie wym. w bok.

A. sekonda.

B. 1. krótkie cięcie w głowę lub 2. pchnięcie powyż.

(A. paruje ad 1. fintą, ad 2. primą lub kontra-sekundą).

Cięcie krótkie jako finta.

9. Przykład. A. sekonda.

B. fintuje krótkie cięcie w ramię z góry lub w głowę.

A. wysoka terca (podobnie jak zwykła terca lecz pięść wznosi się wyżej), względnie niska kwinta (podobnie jak zwykła kwinta, lecz pięść znajduje się niżej).

Tu więc zaciera się różnica między tercą a kwintą — obydwie jednak parady wykonujemy tutaj o ramieniu wyprostowanym).

B. 1. krótkie cięcie w bok (ramię z dołu) lub 2. pchnięcie spodem, albo 3. cięcie wymachem w pierś.

(A. paruje ad 1. i 2. sekundą ad 3. primą).

10. Przykład. A. terca — trzyma koniec szabli na zewnątrz.

B. fintuje krótkie cięcie w ramię z góry (coupé).

A. Kontraterca.

A. powtórne cięcie w ramię z góry (coupé le coupé francuskiego systemu).

(A. paruje kontratercą, kwartą lub sekstą).

11. Przykład: A. kwinta.

B. fintuje krótkie cięcie w bok (ramię z dołu).

A. sekonda.

B. 1. krótkie cięcie w ramię z góry, albo 2. w głowę lub 3. pchnięcie powyż do środka.

A. paruje ad 1. i 2. kwintą, ad 3. primą lub kwintą — albo kontrasekondą).

Pchnięcie proste jako finta.

Wykonuje się zupełnie jak finta cięcia krótkiego.

Kawacya jako finta.

12. Przykład: A. w tercy w związku.

B. fintuje kawacyę spodem do środka.

A. kontraterca.

B. 1. powtórna kawacya do środka, (*double degagement, controcauzione*) albo 2. krótkie cięcie w bok.

A. paruje ad 1. kontratercą lub kwartą, ad 2. sekondą lub niską tercą.

13. Przykład: A w sekondzie w związku.

B. fintuje kawacyę powyż.

A. kontrasekonda.

B. 1. powtórna kawacya powyż lub 2. cięcie w głowę.

A. paruje ad 1. kontrasekondą lub kwintą, względnie primą ad 2. kwintą.

Filo jako finta.

14. Przykład: A. w tercy w związku.

B. fintuje filo.

A. odpiera je tercą.

B. 1. kawacya poniż lub 2. cięcie w głowę (ramię z góry) lub 3. cięcie wymachem w pierś.

A. paruje ad 1. sekondą, kontratercą, niską kwartą lub primą ad 2. kwintą ad 3. primą.

15. Przykład: A. jak wyżej.

B. jak wyżej.

A. wykonuje paradę półokrężną do kwarty.

B. 1. kawacya poniż na zewnątrz albo 2. cięcie wymachem w głowę.

A. paruje ad 1. niską tercą, ad 2. kwintą.

16. Przykład: A. jak wyżej.

B. jak wyżej.

B. wykonuje paradę śrubową do primy (*cedé*).

B. krótkie cięcie w ramię z góry lub głowę.

A. parować może tercą lub kwintą.

17. Przykład: A. sekonda — koniec szabli do środka.

B. fintuje filo.

A. odpiera je sekondą.

B. 1. pchnięcie powyż, albo 2. cięcie krótkie w głowę.

(B. odeprzeć może ad 1. tercą, kwintą lub primą, ad 2. kwintą lub tercą).

Battuta i finta.

18. Przykład: A. i B. w tercy bez związku (*absence d'épée*).

B. wykonuje battutę uderzając po nieprzyjacielskiej klindze od prawej ku lewej (ostrzem lub tylcem).

A. podstawia kontratercę, zasłaniając instyktownie głowę z prawej, gdyż został przedtem tem cięciem kilkakrotnie trafiony.

B. 1. pchnięcie poniż od środka albo 2. cięcie w bok, albo 3. cięcie w pierś.

(A. parować może ad 1. kwartą lub sekundą, ad 2. sekundą lub niską tercą, ad 3. kwartą lub primą).

19. Przykład: A. w tercycy koniec szabli do środka.

B. z sekundy — battuta od lewej ku prawej.

A. terca.

B. jak w przykładzie poprzednim.

Jak z dwóch powyższych przykładów widać, opuszczamy w praktyce fintę cięcia krótkiego po battucie, ale jak wyżej wspomniałem, trzeba przeciwnika w pierw należycie przygotować, to znaczy, musimy go najpierw trafić cięciem pojedynczem, (jak n. p. w przykładzie 18. cięciem w głowę z prawej); następstwem tego będzie, że przeciwnik w ten sposób przygotowany, zasłoni się po battucie tą a nie inną paradą; finta więc istnieje w tym wypadku rzeczywiście, ale tylko w przekonaniu przeciwnika.

20. Przykład: A. sekonda. B. terca.

B. uderza tyłcem szablę przeciwnika z dołu, fintując następnie cięcie wymachem w głowę.

A. podstawia kwintę.

B. 1. cięcie w bok, albo 2. pchnięcie poniż, albo 3. cięcie w pierś.

(A. parować może ad 1. i 2. sekundą, ad 3. primą lub kwartą).

21. Przykład: A. i B. jak wyżej.
 B. wykonuje tę samą battutę, ale fintuje następnie cięcie krótkie w prawy bok.
 A. podstawia niską tercę.
 B. omijając stosowie tę paradę wypada:
 1. z pchnięciem poniż, albo 2. z cięciem wymachem w głowę (piers).
 (A. może parować ad 1. kwartą lub kontrasekondą, ad 2. kwintą względnie primą).
22. Przykład: A. terca, B. kwarta.
 B. wykonuje deviamento od lewej ku prawej i fintuje następnie cięcie w głowę z góry.
 A. podstawia kwintę.
 B. jak w przykładzie 20.
23. Przykład: A. i B. w tercy bez związku.
 B. Deviamento od prawej ku lewej i finta cięcia krótkiego w głowę z prawej.
 A. kontraterca.
 B. jak w przykładzie 18.
24. Przykład: A. i B. sekonda bez związku.
 B. wykonuje deviamento od prawej ku lewej i ku górze, następnie fintuje cięcie krótkie w prawy bok.
 A. kontrasekonda.
 B. 1. cięcie w głowę z prawej, albo 2. pchnięcie powyż.
 A. może parować ad 1. tercą, ad 2. primą.
25. Przykład: A. niska kwinta B. terca.
 B. deviamento (naciska, przenosząc klingę przeciwnika w dół do primy) i fintuje pchnięcie poniż.
 A. podstawia sekondę.
 B. jak w przykładzie 24.

Cwicząc podobne przykłady starać się trzeba o nadanie każdemu starciu piętna prawdziwej walki t. j. nie należy cięć lub fint z góry zapowiadać, gdyż przez to staje się młody szermierz automatem i wykonuje nieraz ten lub ów ruch bezmyślnie. Przeciwnie nauczyciel niech się ogranicza na przybraniu odpowiedniej pozycji, pozostawiając wybór finty uczniowi.

Przez takie postępowanie nabiera ten ostatni lepszego poglądu na rzecz i przyswaja sobie zawczasu t. zw. spryt szermierczy w kombinowaniu.

Finta podwójna.

(*Doppelfinte, une, deux, trois; f. dopia*).

Jeżeli trafiliśmy przeciwnika raz lub kilka za pomocą finty pojedynczej, wtedy doświadczeniem nauczony odbije nareszcie cięcie końcowe. Utrzymując go wtedy w mniemaniu, że ten sam atak powtarzamy, zastępujemy cios końcowy fintą, a omijając podstawioną paradę uderzamy w inne otwarte miejsce. Wykonaliśmy więc dwie finty i cios końcowy czyli innemi słowy, wykonaliśmy fintę podwójną.

Finta podwójna nie ma racji bytu w odstępie normalnym (średnim), gdyż tu finta pojedyncza należyście wykonana prowadzić musi do celu.

Wykonujemy ją więc z odstępu dalekiego i to łącznie z ruchem nóg t. j. pattinandem i tak: pierwsze cięcie (pchnięcie) fintujemy łącznie z ruchem prawej, drugie łącznie z ruchem lewej nogi, wypadając nareszcie z cięciem (pchnięciem) końcowem. Gdy po dłuższem ćwiczeniu nabierzemy należytej wprawy,

przyspieszamy oba ostatnie ruchy ramienia tak, że ostatecznie wykonujemy je równocześnie z wypadem. Przy tem uważać trzeba na to, aby szabla ruch rozpoczęła, nim prawą nogę z miejsca ruszymy.

26. Przykład: A. w sekundzie.

B. fintuje pchnięcie powyż.

A. kwinta lub prima.

B. omijając tę paradę fintuje pchnięcie poniż lub krótkie cięcie w bok.

A. sekonda.

B. pchnięcie powyż do środka lub krótkie cięcie w ramię, szyję lub w głowę.

27. Przykład: A. w sekundzie.

B. fintuje cięcie w głowę.

A. kwinta.

B. fintuje cięcie w brzuch.

A. prima.

B. krótkie cięcie w głowę lub ramię.

28. Przykład: A. terca.

B. fintuje pchnięcie do środka (kawacyę spodem).

A. kontraterca.

B. powtórne pchnięcie do środka (*controca-vazione*).

A. kwarta.

B. omija klingę poniż na lewo i tnie krótko w ramię lub głowę.

Ćwiczenia podobne, które do woli kombinować można, wątpliwej zresztą dla praktyki wartości, są doskonałym środkiem do nabrania wprawy i pewności we władaniu bronią.

Ćwicząc pojedyncze przykłady zaczynamy za-

wsze od początku, t. j. starajmy się trafić przeciwnika zrazu cięciem (pchnięciem) pojedynczem, następnie odpowiednio do jego parady fintą pojedynczą a następnie fintą podwójną.

Rimessa, radopio, ripresa d'attaco.

Jeżeli przeciwnik po odbiciu naszego ataku pozostaje na miejscu nie ripostując, wtedy uderzamy po raz drugi w najbliższe otwarte miejsce, pozostając w wypadzie.

To powtórne cięcie lub pchnięcie nazywamy „rimessą“ (podług Hergsell'a „reprise“).

Wymaga do wykonania jednego taktu (tempa).

Jeżeli przeciwnik odbiwszy nasz atak cofnął się nie ripostując, wtedy stawiamy po wypadzie lewą nogę o odpowiednią odległość naprzód i wypadamy powtórnie wykonując „radopio“ (podług Hergsell'a „remise“).

Wymaga ono dwóch taktów.

Jeżeli jednak wykonał przeciwnik po naszym ataku skok wstecz, wtedy przyciągając lewą stopę do prawej, względnie (zależnie od oddalenia przeciwnika) do postawy szermieczej, wykonujemy powtórny atak, (pattinatem lub ballestrą), który wymaga trzech lub więcej taktów i nazywa się wtedy „ripresa d'attaco“ (*erneuerter Angriff, redoublement*).

Wybór stosownej chwili albo „pochwycenie tempa“.

(Podług Barbasetti'ego *Angrif ins Tempo, scelta di tempo*).

Każdy atak rozpocząć można albo wprost, w dowolnym momencie, że się tak wyrażę „na ślepo“,

albo w chwili, którą przeciwnik przez zachowanie swoje mimowoli nastęcza, to znaczy w chwili, w której się ataku najmniej spodziewa. (*Überraschung*).

To ostatnie wtedy ma miejsce, gdy sam jakiś ruch*) rozpoczyna a zajęty tem, spóźnić się musi z paradą, jeżeli się nam ten moment rzeczywiście udało uchwycić.

Przykłady to najlepiej objaśnia.

29. Przykład: A. wykonuje z sekundy przejście do kwinty, następnie znów do sekundy i t. d.

B. wypada w stosownej chwili z cięciem lub pchnięciem, trafiając przeciwnika w chwili, zanim on dotyczący ruch całkowicie ukończyć zdołał, a więc przy przejściu z sekundy do kwinty, cięciem w prawy bok (ramię z dołu), lub pchnięciem poniżej, przy przeciwnym przejściu cięciem w prawy policzek, w głowę (ramię z góry) lub pchnięciem powyżej i t. d.

30. Przykład: A. sekonda B. terca.

A. podnosi koniec swej szabli, chcąc pochwycić klingę B., aby utrzymać z nią związek (*Bindung, Anlehnung, engagement, invito, względnie legamento*).

B. wypada w chwili, w której obydwie klingi spotkać się mają z cięciem w prawy bok (w ramię) lub z pchnięciem poniżej, albo tnie krótko w ramię z góry ze środka (*coupé*).

31. Przykład: A. w sekundzie, B. w tercy.

A. prostuje ramię, kierując koniec szabli ku piersi, B. (w celu wybadania go).

*) Ruch ten wykonuje jednak nie z zamiarem bezpośredniego ataku, gdyż w tym wypadku powstaje „czynność w tempo“, o czem później.

B. wykonuje natychmiast filo albo battutę i cięcie krótkie.

Znajdując się w odstępnie dalekim wykonujemy fintę cięcia krótkiego albo pchnięcia, posuwając się równocześnie do przodu; następnie wykonujemy cięcie końcowe lub fintę drugą. W pierwszym wypadku używamy „ballestry“ w drugim „pattinata“.

Czynność w tempo.

(*Action ins Tempo, Tempoaction, uscita in tempo, azione in tempo*).

Jest to cięcie lub pchnięcie wykonane w atak przeciwnika czyli atak w atak.

Rozróżniamy tu trzy rodzaje.

1. Aret.
2. Podcięcie.
3. Unik w tempo.

I. Aret.

(*Arétstoss, coup d'arrêt, colpo d'aresto*).

Jestto pchnięcie wykonane w atak przeciwnika a zadać je możemy w pierwsze, drugie i t. d. tempo, to znaczy w pierwszą, drugą i t. d. fintę przeciwnika; na każdy jednak sposób wstrzymać niem musimy cios jego końcowy.

32. Przykład: A. Sekonda.

B. fintuje cięcie w głowę (z zamiarem wykonania cięcia w bok).

A. wypada z pchnięciem poniż, zamykając klin-dze nieprzyjacielskiej dalszą drogę.

33. Przykład: A. kwinta.

B. fintuje w bok (z zamiarem cięcia w głowę).

A. pchnięcie powyż.

Jak z tych przykładów widać, musimy być pewni, że przeciwnik dotyczące cięcie (pchnięcie) tylko fintuje — w przeciwnym wypadku rezultatem starcia będzie cios obopólny (*coup fourré*).

Appuntata

jest aretem wykonanym w fintowaną ripostę przeciwnika. Wykonaniem nie różni się wcale od zwykłego aretu.

2. Podcięcie.

(*Vorhieb, coup de temps, colpo di tempo al braccio*).

Jest to cięcie wykonane w fintę lub w cios przeciwnika. Używamy go z dobrym skutkiem przeciwko szermierzom, którzy nacierać zwykli licznymi fintami lub też przeciwko takim, którzy podczas fintowania zbyt często się odsłaniają.

Podcięcie wykonujemy rzadko wymachem, zwykle jako cięcie krótkie, poczem bezwarunkowo odskoczyć musimy. Co się tyczy kierunku podcięcia, to paść ono może z góry, z dołu lub środka a zawsze w ramię. Unikać przytem należy uderzeń po palcach przeciwnika, bo uderzenia takie uważa się w kołach szermierczych za nierycerskie.

34. Przykład: A. kwarta.

B. fintuje w głowę i t. d.

A. uderza go cięciem wymachowem w ramię z góry, w ten sposób, że przesuwa w kwarcie pięść jeszcze bardziej na lewo i zgina rękę w przegubie, aby trafić ukośnie przedbark przeciwnika, poczem nie wstrzymując wymachu, przechodzi łukiem (jak wskazówka na zegarze) do tercy — skok wstecz.

35. Przykład: A. sekonda.

B. fintuje powyż (cięcie lub pchnięcie) i t. d.

A. tnie krótko w ramię z dołu — zginając rękę w przegubie tak, aby trafić ukośnie przedramię przeciwnika — skok wstecz.

36. Przykład: A. w tercy.

B. fintuje pchnięcie do środka i t. d.

A. kraje cięciem krótkim przedbark przeciwnika ze środka — skok wstecz z tercą lub kwintą.

To samo podcięcie wykonać można i tyłcem szabli (Rückschneide) a wtedy musimy równocześnie i pięść w prawo i do tyłu przesunąć.

3. Unik w tempo.

(*Cavation ins Tempo, tromper le battement, cavazione in tempo.*)

Jeżeli przeciwnik wykonuje jakiś atak na naszą klingę (battutę lub deviamento), wtedy unikając spotkania z jego szablą, omijamy ją sprawnie (poniż lub powyż) w chwili, w której zderzenie ma nastąpić i wypadamy z cięciem lub pchnięciem.

Unik w tempo może być cięciem krótkim, wymachowem lub pchnięciem; najłatwiejszem i najpewniejszym jest cięcie krótkie (*coupé*), gdyż zastosować się daje prawie w każdym wypadku.

37. Przykład: A w tercy, koniec szabli ku B.

B. kwarta.

B. battuta od lewej ku prawej łącznie z krokiem wprzód.

A. unika zderzenia, a obniżając koniec szabli wypada z pchnięciem do środka (kawacya poniż),

albo: wznosząc koniec szabli wypada z krótkim cięciem w ramię z góry (*coupé*), lub z cięciem wymachem w pierś (ramię).

38. Przykład: A. jak wyżej.

B. battuta lub deviamento od prawej ku lewej.

A. kawacya powyż, lub cięcie krótkie w ramię z góry, lub cięcie wymachem w bok (ramię).

39. Przykład: A. sekonda, koniec szabli do środka.

B. wykonuje deviamento od prawej ku lewej i w górę (podług metody francuskiej nazwaćby to można gwałtownem „*changement*“ do primy) zamierzając następnie ciąć w prawy bok.

A. uchodzi z klingą powyż i tnie krótko w ramię, albo wymachem w bok albo wypada z pchnięciem (kawacyą górą poniż).

40. Przykład: A. sekonda jak wyżej.

B. battuta od lewej ku prawej.

A. uchodzi z szablą powyż i tnie krótko w ramię, albo wymachem w głowę (ramię) albo wypada z pchnięciem do środka (kawacya powyż).

W analogiczny sposób wykonujemy uniki w tempo z pozycji kwarty.

Przeciwko kwincie używać można chyba tylko jednej battuty i to tylcem, podbijając nieprzyjacielską klingę w górę. W takim wypadku zastosować możemy jako unik cięcie w pierś (ramię), uchodząc z *klingą powyż*.

Jak z powyższych przykładów wypływa, jest unik w tempo najlepszą obroną wobec przeciwników, posługujących się często atakami na klingę; z dru-

giej zaś strony widzimy tu, jakim warunkom odpowiadać musi każdy atak na klingę, aby odniósł skutek pożądaný.

Czynność drugiego zamiaru.

(*Action zweiter Intention*, względnie *Scheinangriff*, *seconda intenzione*).

Jeżeli dwóch doświadczonych szermierzy staje do walki ze sobą, wtedy starają się obydwaj przede wszystkim wybadać się wzajemnie, a to w tym celu, aby z błędów, narowów i t. p. przeciwnika wyciągnąć jak największą dla siebie korzyść. Nie jest przecież rzeczą obojętną, czy przeciwnik jest tęgim w ripocię, czy nie podcina przy każdej sposobności, czy zapraszająca do ataku garda jego nie kryje może jakiej zasadzki i t. d.

Aby się o tem przekonać, wystarczy wykonać klingą kilka odpowiednich ruchów. Z drugiej strony używa przeciwnik tego samego sposobu: powstaje więc wtedy ta gra obustronna kling, którą porównaćby można z grą w szachy i która jest miarą inteligencji i zdolności szermierza, gdyż daje mu sposobność rozwinięcia wszelkich zasobów ducha, spychając siłę fizyczną na plan drugi; sztuka odnosi tu zwycięstwo nad brutalną siłą.

Ruchy więc takie, które wykonujemy, aby przeciwnika omylić lub zwabić w zasadzkę, nazywamy *czynnościami drugiego (pośredniego względnie ukrytego) zamiaru*, w przeciwieństwie do czynności pierwszego zamiaru, któremiśmy się dotychczas zajmowali.

41. Przykład: A. sekonda.

B. fintuje umyślnie cięcie w głowę przewidując jakąś akcyę ze strony A.

A. wykonuje rzeczywiście aret spodem.

B. odbija kwartą lub sekundą i ripostuje.

42 Przykład: A. kwarta.

B. fintuje cięcie w głowę przewidując podcięcie.

A. podcina rzeczywiście jak w przykładzie 34.

B. cofa rękę wstecz z niską tercą i tnie następnie krótko w otwarte miejsce, albo jeżeli przeciwnik odskoczył, wykonuje „ripresa d'attaco“.

43. Przykład: B. wiedząc, że A. ripostuje zawsze po kwincie cięcie w bok, wykonuje atak z końcowem cięciem w głowę.

A. ripostuje rzeczywiście w prawy bok.

B. pozostaje w wypadzie, paruje niską tercą i ripostuje (*contrariposte*).

Przykładów podobnych przytoczyćby można bez liku, podaję jednak trzy tylko, w nadziei, że każdy szermierz z łatwością sam sobie podobne ćwiczenia ułożyć potrafi.

Finta w tempo.

(*Finte ins Tempo, Finta in tempo*).

Podobnie jak finta pojedyncza jest naśladowaniem ciosu pojedynczego, tak samo finta w tempo jest naśladowaniem jakiegokolwiek czynności w tempo, a więc aretu, podcięcia lub uniku w tempo. Jest ona czynnością drugiego zamiaru, a używamy jej wtedy, jeżeli przeciwnik umyślnie w tym celu naciera, aby wywołać z naszej strony aret, podcięcie lub unik w tempo.

Wykonaniem nie różni się niczem od finty zwykłej.

44. Przykład: A. i B. w sekundzie (jak w przykładzie 41.).

A. fintuje umyślnie cięcie w głowę, przewidując aret spodem, aby go odbić kwartą lub sekundą i ripostować.

B. fintuje aret poniżej, a omijając podstawioną paradę, aretuje powyżej.

45. Przykład: A. i B. w tercy.

A. fintuje powyżej, przewidując podcięcie ze środka, aby je odbić niską kwartą i ripostować.

B. fintuje podcięcie ze środka, a omijając podstawioną paradę poniżej, tnie krótko w ramię zewnątrz (franc. *cerle passé tierce*) — skok wstecz.

46. Przykład: A. i B. w tercy bez związku.

A. wykonuje *battute* lub *deviamento* od prawej ku lewej, a raczej fintę tejże, licząc na unik w tempo na zewnątrz, aby podstawić tercę i ripostować.

B. fintuje pchnięcie zewnątrz a pchnie poniżej do środka.

Kontratempo.

Jest również czynnością drugiego zamiaru, nazywa się jednak kontratempem dlatego, bo zamiast parady jakiegoś tempa używamy tu aretu lub podcięcia.

Jeżeli więc B. w przykładzie 41. zamiast odbić aret, podetnie go, wtedy wykona kontratempo czyli tempo w tempo.

Przypuszczając, że w tym wypadku A. doświadczeniem nauczony zdołałby w dalszym prze-

biegu walki podciąć to kontratempo lub wstrzymać aretem, to wykonałby tempo w kontratempo.

W ten sposób dalej kombinując, dojśćby można w teorii do granicy, do jakiej nam tylko nasza wyobraźnia pozwala; w praktyce jednak jest już wykonanie kontratempa połączone z takimi trudnościami, że słusznie uważać je można za granicę sztuki szermierczej.

Assaut (potyczka).

Assautem nazywa się walka dwóch szermierzy ze sobą, w której zastosujemy dowolnie kombinując to wszystko, czegośmy się w pojedynczych lekcjach dotychczas nauczyli.

Reguły, których się każdy szermierz przytem trzymać musi, są następujące:

Grzeczność i zresztą powszechnie przyjęty zwyczaj nakazują powitać przed i po assaucie przeciwnika równie jak i obecnych po lewej i prawej stronie.

Z chwilą przybrania postawy szermierczej zaczyna się walka.

Uderzać wolno w całe ciało powyż pasa; jeżeli uderzyliśmy przypadkowo przeciwnika niżej, albo jeżeli cięcie wypadło za silnie, wtedy grzeczność nakazuje przeprosić go.

Wypadnie przeciwnikowi broń z ręki (*desarmement*), to liczy się to za „*touche*“ i uderzać dalej nie wolno, przeciwnie, podnosimy broń wytraconą i salutując wręczamy ją przeciwnikowi.

Każde dotknięcie ciała jakimkolwiek bądź ciosem, zapowiedzieć głośno należy „*touche*“, (*toccato*,

tocco); zatajenie otrzymanych razów nie przynosi szermierzowi zaszczytu.

Unikać też należy wszelkich oznak bólu, żalu lub gniewu; zdradzałoby to brak panowania nad sobą.

Co się tyczy wskazówek lub rad, dotyczących się zachowania wobec rozmaitych przeciwników, to nie myślę ich tu podawać, bo zdaniem mojem, takie „recepty“ nie mają najmniejszej praktycznej wartości. Szermierz słaby zastosować się do nich nie potrafi, choćby się ich i na pamięć nauczył, a szermierz doświadczony ich nie potrzebuje, bo kieruje się własnym rozsądkiem i doświadczeniem, które więcej warte niż wszystkie podręczniki razem.

Podaję tu tylko najważniejsze zasady, których się trzymać należy wobec każdego przeciwnika:

Starajmy się zawsze o utrzymanie stosownego odstępu.

Atak każdy rozpoczynamy w stosownej chwili i to dopiero po należytem wybadaniu przeciwnika.

Nie zdradzajmy ataku żadnym przedwczesnym ruchem ramienia lub nóg.

Cięcia w ramię są praktyczniejsze jak cięcia w tułów, gdyż pozwalają nam na zachowanie należytego odstępu.

Zmieniamy często pozycję ramienia.

Fintując nie odsłaniajmy się zbyt wiele.

Jeżeli przeciwnik jest tęgim w ripostcie, starajmy się go trafić kontraripostą, wogóle używajmy często czynności drugiego zamiaru.

Po każdej paradzie wykonujemy ripostę. Nigdy nie powinno się rozchodzić o ilość „tuszów“, ale o jakość tychże (*tocar poco, ma tocar bene*).

Szczupłość, poprawność i elegancja ruchów prowadzą do mistrzostwa, podobnie jak unikanie popełnionych raz błędów.

Cios obopólny, równoczesny.

(*Mithieb, coup fourré, incontro*).

Cios ten powstaje, jeżeli obydwaj szermierze równocześnie lub prawie równocześnie się trafiają. Zawinił tu ten, który go spowodował i tak:

1. Jeżeli szermierz A. wymierzając cios pojedynczy, trafionym zostanie podcięciem ze strony B. wtedy zawinił B., gdyż albo nie powinien był tu podcinać, albo też powinien był po podcięciu raźniej odskoczyć.

2. Jeżeli A. naciera licznemi fintami i trafia nareszcie przeciwnika, otrzymując jednak równocześnie podcięcie, zawinili obydwaj: A., bo nie potrafił zmusić B. do parady, B. zaś, bo zapóźno użył podcięcia.

3. Jeżeli A. wykonuje jakiś atak na klingę i trafia, ale trafionym zostaje udałym unikiem w tempo, wtedy zawinił sam, bo nie spotkawszy nieprzyjacielskiej klingi, powinien był się wstrzymać z atakiem.

4. Jeżeli B. odbiwszy cięcie szermierza A, ripostuje późno, tak, że zmusza A. do rimessy, wtedy zawinił B., gdyż powinien był bezzwłocznie ripostować.

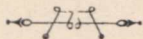
5. Jeżeli A. fintując natrafi niespodzianie na klingę B., wtedy wstrzymać się winien z cięciem końcowem, gdyż inaczej B. ripostuje w myśli, że

cięcie odparł i ma słusność, bo warunkiem przecież finty jest ominięcie klingi przeciwnika.

6. Jeżeli A. i B. równocześnie atakując trafiają się, wtedy zawinili obaj, gdyż każdy atak powinno się dobrze rozważyć i wykonać w stosownej chwili.

7. Jeżeli szermierz A. atakując, trafionym zostanie spokojnie trzymaną i skierowaną ku sobie szablą B., wtedy zawinął A., gdyż powinien był na-przód usunąć klingę a następnie atakować.

8. Jeżeli A. wykonuje aret i trafionym zostaje równocześnie ze strony B., wtedy zawinął sam, bo warunkiem aretu jest przecież wstrzymanie końcowego ciosu przeciwnika.

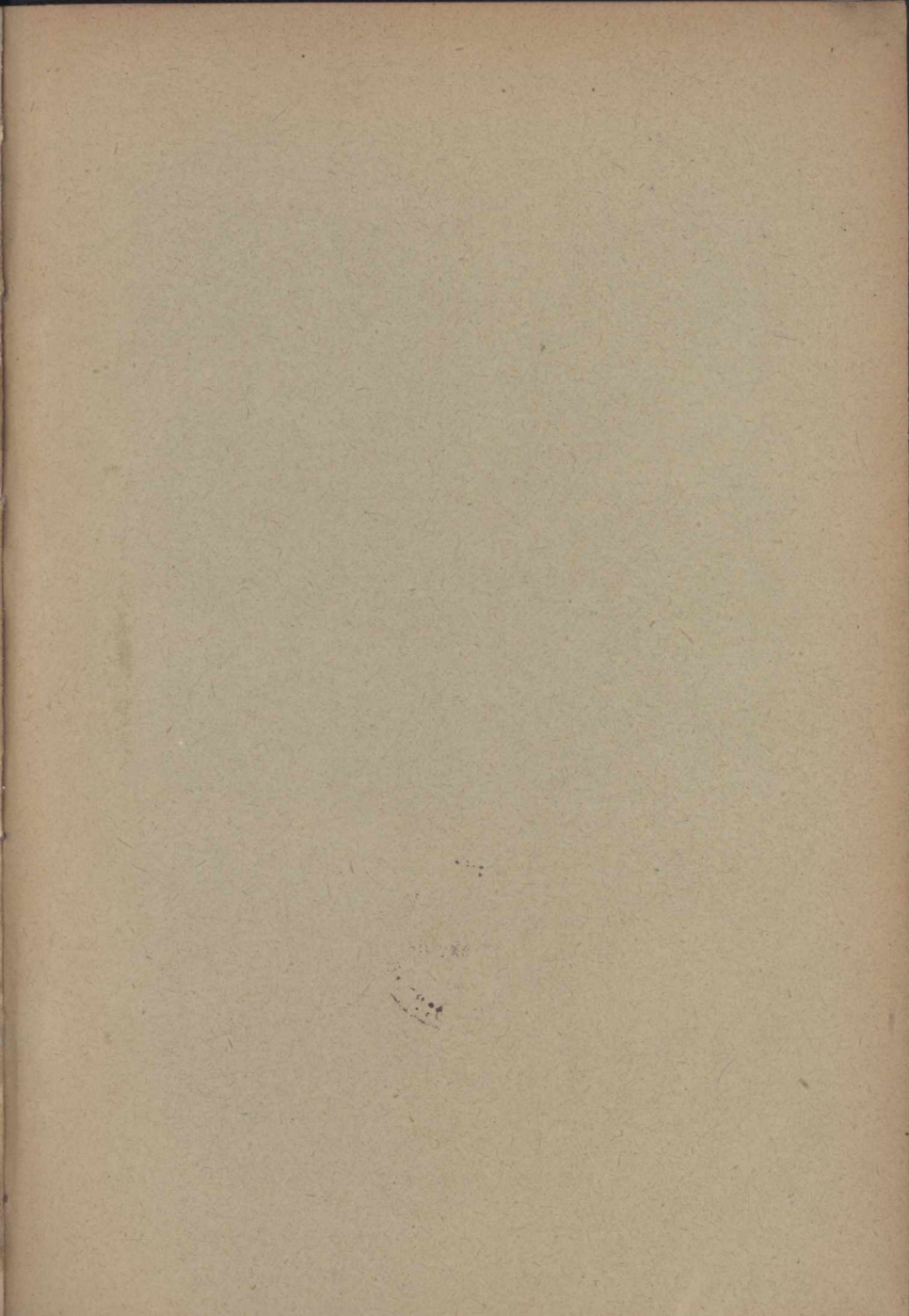


SPIS RZECZY.

	Strona
Wstęp	3
Przybory do szermierki	5
Trzymanie szabli w dłoni	5
Postawa zasadna	7
Postawa szermiercza	8
Pozycye ramienia	8
Krok wprzód	9
Krok wstecz	9
Skok wstecz	10
Wypad	10
Podwójny wypad	11
Pattinato	12
Ballestra	12
Wymachy	12
Wymach w kierunku głowy z góry	13
" " " z lewej strony	14
" " piersi	14
" w bok	14
" w głowę z prawej strony	15
Cięcia	16
Cięcie wymachowe	16
" krótkie	16
Pchnięcie	17
Parada	18
Parady pojedyncze	18
" śrubowe	23

	Strona
Parady okrężne	23
" półokrężne	24
Odstęp	27
Riposta	27
Riposta pojedyncza	28
" fintowana	29
Usunięcie klingi przeciwnika albo atak na klingę	30
Battuta	30
Deviamento	31
Finta	31
" pojedyncza	32
" podwójna	39
Rimessa, radopio, ripresa d'attaco	41
Wybór stosownej chwili	41
Czynność w tempo	43
Aret	43
Podcięcie	44
Unik w tempo	45
Czynność drugiego zamiaru	47
Finta w tempo	48
Kontratempo	49
Assaut	50
Cis obopólny	52





KOLEKCJA
SWF UJ

A.

4402

Biblioteka Gl. AWF w Krakowie



1800061851